

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **S. K.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k., art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., art. 178a § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 2 lipca 2019 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 października 2018 r., sygn. akt IX Ka [...], zmieniającego wyrok w części, w pozostałym zakresie utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 26 marca 2018 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego S. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 26 marca 2018 r., sygn. akt II K [...], S. K. został uznany za winnego:

- 1) czynu z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., za który to czyn wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat oraz
- 2) czynu z art. 178a § 1 k.k., za który to czyn wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 90 § 2 k.k. w brzmieniu tych przepisów sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd Rejonowy w K. połączył orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i wymierzył oskarżonemu S. K. karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat. Nadto, Sąd I instancji rozstrzygnął o kosztach postępowania w sprawie.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora, oskarżonego oraz oskarżyciela posiłkowego Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 12 października 2018 r., sygn. akt IX Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1) uchylił rozstrzygnięcie o wymierzeniu oskarżonemu S. K. kary łącznej oraz łącznego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,
- 2) wymierzoną oskarżonemu jednostkową karę pozbawienia wolności za czyn z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. podwyższył do 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności,
- 3) podwyższył rozmiar orzeczonego wobec oskarżonego za czyn z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do lat 7,
- 4) na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeczoną wobec oskarżonego za czyn z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną przez Sąd Rejonowy w K. za czyn z art. 178a § 1 k.k. połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności,
- 5) na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i art. 90 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeczonego wobec oskarżonego za czyn z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat oraz środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat orzeczonego przez Sąd Rejonowy w K. za czyn z art. 178a § 1 k.k.

połączył i wymierzył oskarżonemu łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 lat oraz zmienił rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie kosztów postępowania, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Nadto, Sąd Okręgowy rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie przepisów:

- 1) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozpoznanie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i wynikające z tego zaakceptowanie nietrafnych ustaleń Sądu Rejonowego, iż S. K. kierował pojazdem M. [...], a w konsekwencji zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z dodatkowej opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, podczas gdy- w ocenie obrońcy skazanego- w przedmiotowej sprawie zachodziła konieczność weryfikacji twierdzeń i okoliczności wskazywanych przez Ł. K., A. P., D. A. oraz S. K. w zakresie rzeczywistego przebiegu zdarzenia w dniu 14 kwietnia 2013 r., a opinia sporządzona przez biegłych L. i W. jest niepełna, nie zawiera kategoriycznych wniosków i nie udziela odpowiedzi na kluczowe pytanie w sprawie- czy obrażenia jakich doznał Ł. K. mogły powstać w wyniku zajmowania przez niego miejsca kierowcy samochodu M. [...] w trakcie wypadku. Zdaniem obrońcy skazanego, w konsekwencji powyższych uchybień, rażąco zostało naruszone prawo oskarżonego do rzetelnego procesu karnego,
- 2) art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy w K., co nastąpiło - zdaniem obrony - z pominięciem zasad swobodnej jego oceny, zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Konsekwencją powyższego uchybienia jest podzielenie przez Sąd Okręgowy zapatrywań Sądu I instancji co do zasadności przypisania S. K. czynu z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i bezkrytyczne danie wiary

zeznaniom Ł. K., A. P. oraz D. A. oraz odmówienie wiarygodności zeznaniom R. J. i R. S.,

3) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i § 2 k.p.k., poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób lakoniczny, pobieżny oraz niewystarczająco szczegółowy; bez należytego i wyczerpującego omówienia zasadności bądź bezzasadności każdego z podniesionych przez obrońcę zarzutów, w szczególności w zakresie zakwestionowania dowodu z opinii biegłych.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II Instancji w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na powyższą kasację, Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z wolą ustawodawcy kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak: postanowienie SN z dnia 21 września 2017 roku, sygn. akt IV KK 276/17).

Przypomnieć należy ugruntowany już od lat w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że to rozstrzygnięcie sądu odwoławczego winno stać się przedmiotem kasacji, a zatem zarzuty nadzwyczajnego środka zaskarżenia

winny wskazywać na rażące naruszenia prawa, których dopuścił się ten sąd. Zarzuty apelacji wskazujące na wadliwe ustalenia faktyczne mogą być przywołane w kasacji tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy do nich się nie odniesie wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k., zaś te oparte na obrazie prawa także w sytuacji, gdy pomimo podniesienia stosownego zarzutu w apelacji sąd odwoławczy stanowisko takie aprobuje, czyniąc to z rażącą obrazą prawa. Co więcej, przywołanie zarzutów apelacyjnych w kasacji służy nie temu, aby je rozpoznał Sąd Najwyższy niejako w zastępstwie sądu odwoławczego, ale jako wykazanie, że albo sąd drugiej instancji rażąco naruszy prawo nie odnosząc się właśnie do tych konkretnych zarzutów, albo że stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu dalej oparte jest na wadliwym interpretowaniu prawa materialnego lub procesowego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 2 marca 2016 r., sygn. akt V KK 399/15). Postępowanie kasacyjne nie może zatem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., sygn. akt IV KK 299/13).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oczywista bezzasadność kasacji zachodzi w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, iż nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 397/17).

Taka sytuacja zaistniała właśnie w przedmiotowej sprawie. Analiza zarzutów kasacji oraz jej uzasadnienia, bezsprzecznie prowadzi do wniosku, że co prawda skarżący formułując zarzuty nadzwyczajnego środka zaskarżenia nadał im formę zarzutów kasacyjnych (powołując treść art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.), to jednak w istocie kieruje swoje zastrzeżenia wobec prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji, zmierzając do dokonania ponownej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego w K., ponownej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów oraz ponownej oceny prawidłowości poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych.

Wbrew twierdzeniom autora kasacji, Sąd odwoławczy prawidłowo i wnikliwie rozważył zarzuty apelacji, wskazując okoliczności i dowody, na podstawie których dokonał oceny zarzutów formułowych w apelacji. Sąd odwoławczy wskazał w uzasadnieniu wydanego orzeczenia wprost przesłanki przesądzające o trafności poczynionych ustaleń faktycznych, które w sposób bezsporny potwierdzają fakt kierowania przez oskarżonego S. K. w dniu 14 kwietnia 2013 r. w G. pojazdem marki M. w stanie nietrzeźwości oraz spowodowania przez niego wypadku drogowego, prowadzących do przypisania skazanemu winy i sprawstwa czynów z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. oraz z art. 178a § 1 k.k., a zatem w sposób należyty zrealizował obowiązki spoczywające w tym zakresie na sądzie odwoławczym.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd ad quem odniósł się także do argumentacji apelacji próbującej podważyć zeznania świadka D. A. oraz pokrzywdzonych Ł. K. i A. P. na str. 3 i 4 uzasadnienia. Dostrzegł nieścisłości w treści zeznań świadków Ł. K. i A. P., zaakcentowanych w apelacji, prawidłowo uznając, iż nie mają one istotnego charakteru, a dotyczą wyłącznie kwestii drobnych, które wraz z upływem czasu mogą zostać wyparte z pamięci. Odniosł się także do okoliczności, iż ww. świadkowie bezpośrednio po zdarzeniu nie wskazali sprawcy wypadku (kierowcy), niemniej jednak w sposób racjonalny, rozsądny i przekonujący wytłumaczył tę sytuację potencjalnym stresem związanym ze zdarzeniem, odniesionymi przez pokrzywdzonych obrażeniami, jak również faktem znajdowania się pod wpływem alkoholu. Akcentując jednak konsekwencję depozycji procesowych ww. pokrzywdzonych na poszczególnych etapach postępowania, w tym w trakcie konfrontacji przeprowadzonej z oskarżonym S. K. oraz po pouczeniu ich o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, w pełni prawidłowo podzielił stanowisko Sądu a quo o wiarygodności tych dowodów. Nie sposób zarzucić Sądowi II instancji, jakoby nierzetelnie czy pobieżnie potraktował zarzut apelacji odnoszący się do oceny zeznań świadka D. A.. Wręcz przeciwnie, Sąd odwoławczy przywołał i uwypuklił zmianę stanowiska procesowego ww. świadka odnośnie wskazywanego przez niego sprawcy zdarzenia. Zważywszy na brak racjonalnego wytłumaczenia, dlaczego świadek podczas pierwszych czynności okazania w sposób pewny i jednoznaczny wskazał

na S. K. – jako kierowcę, a z upływem biegu postępowania w sprawie, wycofywał się z obranego stanowiska, Sąd odwoławczy w pełni zasadnie uznał za wiarygodne zeznania ww. świadka w części, w jakiej wskazał on na oskarżonego S. K., jako sprawcę przedmiotowego wypadku.

Wbrew argumentacji przytoczonej w kasacji, Sąd odwoławczy nie pominął również zarzutu apelacji kwestionującego prawidłowość oceny zeznań świadków R. J. i R. S.. Co prawda krótko i zwięźle, to jednak rzeczowo i konkretnie - na str. 5 uzasadnienia - wskazał, dlaczego depozycje procesowe R. J. jedynie w niewielkim zakresie stanowiły wartościowy materiał dowodowy w sprawie, a zeznania R. S. całkowicie zostały zdeprecjonowane przez Sąd I instancji.

Sąd Najwyższy nie dopatrywał się również błędów w argumentacji Sądu Okręgowego co do jego aprobaty dla dokonanej przez sąd meriti oceny opinii biegłych J. W. i G. L., przedstawionej na str. 4 i 5 uzasadnienia. Mając na względzie, że treść ww. opinii jest jasna, zawiera konkretne i jednoznaczne stwierdzenie, iż S. K. mógł doznać stwierdzonych u niego obrażeń zajmując miejsce kierowcy oraz z uwagi na to, że wnioski zawarte w opinii znajdują potwierdzenie w uznanych za wiarygodne zeznaniach pokrzywdzonych Ł. K. i A. P., słusznie uznał Sąd ad quem ww. opinię za materiał dowodowy istotny dla ustalenia osoby kierowcy pojazdu M. [...]. Tym samym chybionym okazał się zarzut kasacji dotyczący niedopuszczenia przez Sąd odwoławczy z urzędu dodatkowej opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, skoro zarówno Sąd I, jak i II instancji, nie mieli wątpliwości co do zupełności i jasności ww. opinii nie zawierającej sprzeczności i luk. To, że ocena przedstawiona w ww. opinii biegłych nie odpowiada preferencjom skazanego i jego obrońcy nie oznacza przecież, że w tym zakresie doszło do rażącego naruszenia prawa mającego przy tym istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku Sądu odwoławczego.

W świetle prawidłowości wskazanych powyżej ocen dokonanych przez sąd odwoławczy w zakresie kontroli rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w K. jako oczywiście bezzasadny należało ocenić także zarzut lakonicznego, pobieżnego oraz nie wystarczająco szczegółowego uzasadnienia wyroku Sądu II instancji. Wbrew zarzutowi kasacji, orzeczenie Sądu ad quem spełnia wymogi z art. 457 § 3 k.p.k. Trafne jest także stanowisko prokuratora przytoczone w odpowiedzi

na kasację, że skarżący nie wykazał w żaden sposób do jakiego konkretnego rażącego naruszenia prawa doszło i jaki miałoby ono mieć wpływ na wyrok sądu odwoławczego, a jedynie poprzestał na zaprezentowaniu negatywnej oceny uzasadnienia Sądu II instancji.

Podsumowując poczynione powyżej rozważania, należy stwierdzić, że przeprowadzona w przedmiotowej sprawie kontrola instancyjna nie pominęła żadnego zarzutu apelacji i spełnia kryteria określone w art. 433 § 2 k.p.k., a rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego zostało prawidłowo i rzetelnie umotywowane. Sąd odwoławczy uzasadnił swoją decyzję w sposób wystarczająco szczegółowy, czyniąc w sposób oczywisty zadość obowiązkom spoczywającym w tym zakresie na sądzie odwoławczym. Powyższe przesądziło o oczywistej bezzasadności zarzutów kasacji także w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w sentencji.

[aw]